

Marcin Wolski
„Niepodległość”

Spośród słów używanych nieczęsto,
tłumnie dzisiaj na place wybiegło
słowo piękne, jak honor i męstwo,
słowo, które brzmi – niepodległość.

Niepodległość to brąz na cokołach,
lecz na co dzień – mówiąc po prostu
polski dom, polski las, polska szkoła,
polska władza i polski Kościół.

Ono znaczy – bez strachu spać.
Ono znaczy – spokojnie się budzić,
kochać, śmiać się i pewnie trwać
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.

Tadeusz Kubiak
„Tu wszędzie Polska”

Tu, gdzie jest dom nasz, twój i mój,
gdzie lasy są i rzeki nasze,
gdzie każdy ojciec szedł na bój,
gdzie Biały Orzeł na sztandarze.

Gdzie w Gdańsku Neptun łśni trójzębem,
gdzie nad Krakowem dźwięczy hejnał,
gdzie wolna droga wiedzie w zboże,
gdzie chwiejna trzcina na jeziorze.

Tyś się tu rodził, ojciec i wuj,
tu się rodziła twoja matka.
Dziad orał ziemię, wdychał kurz,
a jego dom to nędzna chatka.

Gdzie klucz żurawi nad łąkami,
gdzie Mysia Wieża ponad Gopłem,
w Szczecinie biały transatlantyk,
w morzu stalowy, czujny okręt.

Gdzie wiosną słowik w krzakach gęstych,
jesienią rzyska snute dymem,
gdzie latem słońce nad Bałtykiem,
a zimą świerszcze za kominem.

Antoni Słonimski
„Polska”

I cóż powiedzą tomy słowników,
Lekcje historii i geografii,
Gdy tylko o niej mówić potrafi
Krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
Ale o treści, co je wypełnia,
Powie ci tylko księżyc pełnia
I mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
Co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
W książce poety i na budowie,
W codziennej pracy, w życzliwym słowie,
Znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku.

Gdzie dom poety w Czarnolesie,
gdzie nurtem śpiewnym płynie Wisła.
Tu biały sad jest, czarny węgiel,
tu wszędzie Polska, tu - Ojczyzna!

Leopold Staff
„Polsko nie jesteś ty już niewolnicą!”

Polsko nie jesteś ty już niewolnicą!
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem,
Na którym z lochu, co był twą stolicą.
Lat sto, swym własnym dźwignęłaś się duchem.
Ty, broniąc siebie wbrew wszelkiej nadziei
Broniłaś jeno od czarnej rozpaczki
Wiary, że wolność, prawo, moc idei
Nie jest czym wiatrem ust, ale coś znaczy.
Żadne cię miana nad to nie zaszczyca,
Co być nie mogło przez wiek twą ozdobą!
Polsko nie jesteś ty już niewolnicą!
Lecz czymś największym, czym być można:
Sobą!

Józefa Mączka
„Wstań, Polsko moja!”

Wstań, Polsko moja!
Uderz w czyn!

Idę znów przebojem w bój szalony!
Już płonie lont podziemnych min –
Krwawą godzinę biły dzwony –
Zerwane pęta – Uderz w czyn!

Wstań, Polsko moja!
Strząśnij proch!
Żaloszne marzeń ucisz łkania!
Za Tobą zimny smutków loch –

Przed Tobą świty zmartwychwstania!
Z anielskich skrzydeł strząśnij proch!

Wstań, Polsko moja!
W ogniach zórz
Nowe się szlaki krwawią Tobie!
O, lżej Ci będzie w gromach burz
Niżli w zwiędłych wspomnień grobie –

Wstań, Polsko mój, w blaskach zórz!

Julian Tuwim
“ Ojczyzna”

Ojczyznę moją jest Bóg,
Duch, Syn i Ojciec wszechświata .
Na każdej z moich dróg
Ku Niemu dusza ulata.

Ojczyznę moją jest łan,
Łan Polski, prostej, serdecznej,
Niech mi pozwoli Pan
W nim znaleźć spoczynek wieczny.
Ojczyznę moją jest dom,
Kochany dom rodzicielski,
Przytułek cichym snom
Młodości sielskiej – anielskiej.
Patrzę, strudzony wśród dróg,
W oczu twych błękit przeczysty,
I jest w nim wszystko: i Bóg,
I Polska, i dom ojczysty.

Edward Słoński
„Ta co nie zginęła”

Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż,
- w dwóch wrogich sobie szanćcach,
patrzemy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku,
wysłuchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie -
ja - wróg twój, ty - mój wróg!

Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
To ja, twój brat... twój brat!
O, nie myśl o mnie bracie,
w śmiertelny idąc bój,
I w ogniu moich strzałów,
jak rycerz mężnie stój!

A gdy mnie zdała ujrzysz,
od razu bierz na cel
I do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.

Bo wciąż na jawie widzę
I co noc mi się śni,
że TA, CO NIE ZGINEŁA,
wyrośnie z naszej krwi.

Wisława Szymborska
„Gawęda o miłości do ziemi ojczystej”

Bez tej miłości można żyć,
mieć serce suche jak orzeszek,
malutki los napaństwem pić
z dala od zgryzot i pocieszeń,
na własną miarę znać nadzieję,
w mroku kryjówkę sobie uwić,
o blasku próchna mówić „dnieje”,
o blasku słońca nic nie mówić.

Jakiej miłości brakło im,
że są jak okno wypalone,
rozbite szkło, rozwiany dym,
jak drzewo z nagłą powalone,
które za płytko wrosło w ziemię,
któremu wyrwał wiatr korzenie
i jeszcze żyje cząstkę czasu,
ale już traci swe zielenie
i już nie szumi w chórze lasu?

Ziemi ojczyzna, ziemio jasna,
nie będę powalonym drzewem.
Codziennie mocniej w ciebie wrastam
radością, smutkiem, dumą, gniewem.
Nie będę jak zerwana nić.
Odrzucam pusto brzmiące słowa.
Można nie kochać cię – i żyć,
ale nie można owocować.

Antoni Słonimski
„Polska”

I cóż powiedzą tomy słowników,
Lekcje historii i geografii,
Gdy tylko o niej mówić potrafi
Krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
Ale o treści, co je wypełnia,
Powie ci tylko księżyc pełnia
I mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
Co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
W książce poety i na budowie,
W codziennej pracy, w życzliwym słowie,
Znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku.

Janusz Szczepkowski
„Opowiedz nam Ojczyzno”

Opowiedz nam, moja Ojczyzno
Jak matka dzieciom ciekawym
O latach znaczonych blizną
Na wiekach chwały i sławy.

O wojnach Mieszka nam powiedz,
o słupach nad Odrą stawianych.
Niech niesie twoją opowieść
wiatr halny i morskie szkwały.

Matczynej ucz nas miłości,
Jak ojciec w życie wprowadzaj,
Nie żałuj serdecznej troski,
Za trudy szczodrze nagradzaj.

Biel śniegu i żar czerwieni
I orły dumne, piastowskie
To wieczne symbole tej ziemi
Najbliższej sercu, bo polskiej!
Wy tłumacz nam, tak jak umiesz,
Skąd czerwień i biel sztandarów.
Niech ludzie żyją tu dumnie,
Że taki wydał ich naród.

Cyprian K. Norwid
„Moja piosnka druga”

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba....
Tęskno mi, Panie...

Do kraju tego, gdzie winą jest dużą
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...
Tęskno mi, Panie...

Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony
Są - jak odwieczne Chrystusa wyznanie,
"Bądź pochwalony!"
Tęskno mi, Panie...

Tęskno mi jeszcze i do rzeczy innej,
Której już nie wiem, gdzie leży mieszkanie,
Równie niewinnej...
Tęskno mi, Panie...

Do bez-tęsknoty i do bez-myślenia,
Do tych, co mają tak za tak - nie za nie,
Bez światło-cienia...
Tęskno mi, Panie...

Tęskno mi owdzie, gdzie ktoś o mnie stoi?
I tak być musi, choć się tak nie stanie
Przyjaźni mojej...
Tęskno mi, Panie...

Artur Oppman
„Na pieśń mą Ojczyzny pełną”

O mamó, otrzyj oczy,
Z uśmiechem do mnie mów -
Ta krew, co z piersi broczy,
Ta krew - to za nasz Lwów!...
Ja biłem się tak samo,
Jak starsi - mamó chwał!
Tylko mi ciebie, mamó,
Tylko mi Polski żal!...
Mamó czy jesteś ze mną?
Nie słyszę twoich słów...
W oczach mi trochę ciemno.
Obroniliśmy Lwów!...
Zostaniesz biedna samą..
Baczność! Za Lwów! Cel! Pal!
Tylko mi ciebie, mamó,
Tylko mi Polski żal...
Z prawdziwym karabinem
U pierwszych stałem czat...
O, nie płacz nad swym synem,
Że za Ojczyznę padł!...
Z krwawą na kurtce plamą
Odchodzę dumny w dal...
Tylko mi ciebie, mamó,
Tylko mi Polski żal...
W mej pieśni, bogatej czy biednej
Przyzna mi ktoś lub nie przyzna
Żyje, tak rzadka na wargach,
Moja najdroższa Ojczyzna.